

Antoni GĄSIOROWSKI

Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów

I. Dokumenty joannitów poznańskich i ich wydania. Oryginały. Literatura. II. Dokumenty Władysława Laskonogiego i Władysława Odonica z lat 1225 i 1238 — ich wzajemny stosunek. Autentyczność dokumentu Odonica. III. Dokument biskupa poznańskiego Pawła z roku 1218. Jego autentyczność. Powiązania z przekazem Długosza. Wiarogodność tego ostatniego. IV. Dokumenty Władysława Odonica i Przemysła I z lat 1237 i 1252. Ich odbiorcy. V. Uwagi końcowe. Pochodzenie szpitalników poznańskich. Skryptorium joannickie w Poznaniu. VI. Korektury niektórych dotychczasowych poglądów na najstarsze dzieje joannitów poznańskich. Data założenia domu. Jego uposażenie. VII. Historia najstarszych dokumentów joannitów poznańskich. VIII. Regesty najstarszych dokumentów joannitów poznańskich.

I

Wydany w roku 1877 przez Ignacego Zakrzewskiego Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski udościł szereg dokumentów dotyczących początków domu joannitów w Poznaniu, pochodzących z XII i pierwszej połowy XIII w., a mianowicie: 1) Dokument biskupa poznańskiego Benedykta¹ wystawiony przypuszczalnie w latach 1187—1193², stwierdzający ufundowanie i uposażenie przez Mieszka Starego przy współudziale biskupa poznańskiego Radwana szpitala w Poznaniu i oddanie go w roku 1187 szpitalnikom jerozolimskim św. Jana (joannitom). 2) Papieża Celestyna III z roku 1193³, zawierający ogólne potwierdzenie nadania szpitala joannitom przez Mieszka Starego. 3) Papieża Innocentego III z roku 1201, potwierdzający nadanie joannitom poznańskim prebendy w katedrze poznańskiej przez biskupa poznańskiego Arnolda⁴. 4) Biskupa poznańskiego Pawła z roku 1218, zawierający potwierdzenie wszystkich dzieściń należących do szpitalników oraz zatwierdzenie prebendy w katedrze poznańskiej nadanej przez biskupa Arnolda⁵. 5) Władysława Laskonogiego z roku 1225⁶, wyliczający wsie nadane szpitalnikom przez Mieszka Starego oraz nadający tym wsiom pewne libertacje ekonomiczne i sądowe⁷. 6) Papieża Grzegorza IX z roku 1238, oddający dom poznański pod zwierzchnictwo morawskiej prowincji joannitów⁷. 7) Władysława Odonica z roku 1238⁸, ponownie zatwierdzający nadania Mieszka i libertacje Laskonogiego

¹ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, wyd. I. Zakrzewski, t. I, Poznań 1877, nr 29 pod rokiem 1191. Cytuję dalej: KDW i numer dokumentu.

² Najprawdopodobniejsze datowanie ustaliła Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, cz. 1, Kraków 1937, nr 126. Za terminus a quo uznała autorka datę wymienioną w dokumencie (1187), a jako terminus ad quem — potwierdzenie nadania przez papieża Celestyna III w roku 1193 (KDW 30). Ostatnio pojawiło się bez uzasadnienia datowanie dokumentu na rok 1189 (tak K. Maleczyński, Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich, t. I, Kraków 1951, s. 70 i 72) i znowu 1191 (np. W. Wolfarth, Ascripticii w Polsce, Wrocław 1959, s. 111). Ustalenie Z. Budkowej jest niewątpliwie najodpowiedniejsze, choć terminus ad quem jest tutaj też tylko hipotetyczny.

³ KDW 30 pod rokiem 1192. Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium, nr 132, koryguje datę na rok 1193.

⁴ KDW 37.

⁵ KDW 104.

⁶ KDW 117.

⁷ KDW 208.

⁸ KDW 213.

i rozszerzający nieznacznie te ostatnie. 8) Bolesława Pobożnego z roku 1256⁹, potwierdzający wcześniejsze zamiany dóbr między szpitalem a Przemysłem I, i wreszcie 9) dokument Bolesława Pobożnego z roku 1268¹⁰, zezwalający na lokację jednej ze wsi joannickich na tzw. prawie niemieckim.

Ignacy Zakrzewski wydrukował wyżej wymienione dokumenty wyłącznie na podstawie późnych kopii przechowywanych głównie w archiwum przeoratu joannitów w Pradze, ponadto w Archiwum Państwowym w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu czy w księgach metryki koronnej¹¹. W momencie wydawania kodeksu oryginały wszystkich tych dokumentów, z wyjątkiem trzech¹², przechowywane były w zbiorach rękopisów Biblioteki Publicznej w Wilnie¹³, gdzie w początkach obecnego stulecia przeffotografował je w ramach prac nad Monumenta Poloniae Paleographica Stanisław Krzyżanowski. Po wywiezieniu oryginałów z Wilna w roku 1915 przez rząd carski¹⁴, fotografie — przechowywane obecnie w Zakładzie Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹⁵ — stały się najpoprawniejszymi przekazami źródłowymi do najstarszych dziejów szpitala poznańskiego. Jedna z tych fotografii — dokument biskupa Benedykta — reprodukowana została przez Krzyżanowskiego w Monumenta Poloniae Paleographica¹⁶, drugą — dokument Laskonogiego z roku 1225 — reprodukował Karol Maleczyński¹⁷, wydając dokument ponadto drukiem¹⁸. Dalsze dwa dokumenty joannickie zachowały się do dziś w oryginale w zbiorach Archiwum Miasta Krakowa¹⁹. Opartych na oryginałach wersji dokumentów biskupa Benedykta i Pawła, jak również bulli Celestyna III, Innocentego III, Grzegorza IX i dokumentów Bolesława Pobożnego dotąd nie opublikowano, mimo że — jak okaże się niżej — różnią się one niejednokrotnie od przekazów zawartych w kopiach będących podstawą wydania Zakrzewskiego.

Ani jeden z wymienionych wyżej dokumentów joannickich nie był kwestionowany w nowszej literaturze. Badacze zajmujący się historią poznańskich joannitów z reguły nie przeprowadzali krytyki dokumentów dotyczących początków domu poznańskiego. Historią szpitala pierwszy zajął się już Józef Łukaszewicz²⁰ w roku 1838. Przedrukował on nawet tekst dokumentu biskupa Pawła według siedemnastowiecznej kopii²¹. On też jedynie zakwestionował autentyczność tego dokumentu. Jako jedyny dowód przeciwko niemu podał, że dokument „wymienia Benedykta IV i Rynalda II, biskupów poznańskich, których nigdy nie było”²². Zarzut ten wyniknął z błędnego położenia przecinków w tekście przez naszego historyka. Paweł mówi po prostu o swych poprzednikach na stolicy poznańskiej: *Benedicti, quarti ante nos* i *antecessor noster Arnoldus, secundus ante nos* [episcopus]²³. Tak więc zarzut Łukaszewicza, który przejawiał często — jak wiadomo — jaskrawy hiperkrytycyzm wobec wszystkich starszych dokumentów polskich²⁴, uznać trzeba za bezpodstawny.

⁹ KDW 344.

¹⁰ KDW 433.

¹¹ Nr 29, 30, 37, 117, 208, 344, 433 — z kopii osiemnastowiecznych; nr 104 i 213 — z kopii szesnastowiecznych. Por. rejestry, które będą opublikowane osobno w Studiach Źródłoznawczych 9 (1964). Wszystkie poniższe odsyłacze do rejestrow odnoszą się do tej publikacji.

¹² KDW 213 — brak oryginału. KDW 208 i 344 — oryginały w Archiwum miasta Krakowa. Por. rejestry.

¹³ Wiadomości o nich przynosi Описание рукописного отделения Виленской Публичной Библиотеки, z. 3, Вильна 1898.

¹⁴ Por. M. Brensztajn, Zbiór rękopisów Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie, Wilno 1932.

¹⁵ Klisze większości z nich przechowuje obecnie Zakład Dokumentacji IH PAN w Krakowie. Klisze wszystkich oryginałów znajdują się również w zbiorach Muzeum Historii m. Poznania w Poznaniu.

¹⁶ Monumenta Poloniae Paleographica, z. 1, tabl. XVII.

¹⁷ K. Maleczyński, Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego, Lwów 1928, tabl. I.

¹⁸ Ibidem, s. 249–252.

¹⁹ KDW 208 i 344. Por. rejestry.

²⁰ J. Łukaszewicz, Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach, t. I, Poznań 1838, s. 263–264. To samo w pracy: Krótki opis historyczny kościołów parochialnych (...) w dawnej diecezji poznańskiej, t. I, Poznań 1858, s. 75.

²¹ Obecnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu [APP], Poznań ks. grodzkie 195, k. 412^v- 413 (rok 1668).

²² J. Łukaszewicz, Obraz historyczno-statystyczny, t. I, s. 263.

²³ Por. tekst dokumentu w dodatku (Studia Źródłoznawcze 9, 1964).

²⁴ Por. uwagi J. Łukaszewicza w pracy: Krótki opis, t. I, s. XXXVII, przypis: „W ogólności przywileje klasztorów, kościołów i miast w dawnej Wielkopolsce zaczynają się dopiero od Władysława Odonicza, Przemysława I i Bolesława księcia kaliskiego, książąt wielkopolskich. Wszystkie przywileje dawniejszej daty są podrobione”.

Praca następnego historyka joannitów polskich — Adriana Krzyżanowskiego²⁵, nie zasługuje na baczniejszą uwagę. Krzyżanowski zajmuje się stosunkowo dokładnie dokumentem biskupa Pawła z roku 1218, który zna w szesnastowiecznym odpisie i który publikuje w polskim tłumaczeniu, rojącym się od błędów. Uznając kopię Łukaszewicza za falsyfikat, swój przekaz uważa za nie sfalszowany.

Kolejny badacz — Antoni Małecki, który omawiając krótko działalność joannitów polskich dał również krótką historię domu poznańskiego²⁶, próbował tylko poprawić najstarszy z omawianych dokumentów — biskupa Benedykta. Zastanawiając się nad datą sprowadzenia joannitów do Poznania, a nie znając oryginału dokumentu Benedykta, sugerował błąd kopii, która podawała rok 1187 jako datę sprowadzenia joannitów do Poznania. Małecki ufając bardziej przekazowi Długosza, który w swych dziejach daje wiadomość o sprowadzeniu joannitów do Poznania pod rokiem 1170²⁷, próbował błędem osiemnastowiecznego kopisty dokumentu Benedykta usunąć rozbieżności między obydwoma przekazami. Odkrycie oryginału dokumentu uczyniło ewentualną dyskusję bezpodstawną i potwierdziło w tym przypadku lekcję zawartą w kopii.

Osobną rozprawę poświęcił poznańskiej komandorii joannitów Stanisław Karwowski²⁸, który jednakże przyjął zupełnie bezkrytycznie za autentyczne w pełni wszystkie przekazy zawarte w kodeksie wielkopolskim. Początkami szpitala zajmował się zresztą bardzo pobieżnie, ogromną większość swej pracy poświęcając bogatszej w źródła późniejszej historii szpitalników²⁹.

Dopiero okres dwudziestolecia międzywojennego przynosi pewne zainteresowanie niektórymi z naszych dokumentów. Dokumenty Laskonogiego i Odonica omówił wielostronnie i szczegółowo Karol Małeczyński³⁰. Dwoma najwcześniejszymi dokumentami — Benedykta i Celestyna III, zajęła się Zofia Budkowa w swym Repertorium³¹. Z pozostałych, bulla Innocentego III nie wzbudza większych zainteresowań. Jej autentyczność jest niewątpliwa, tak ze względu na pismo, formularz, czy miejsce wystawienia, jak również ze względu na treść, znajdującą potwierdzenie w innych dokumentach (przede wszystkim dokumencie biskupa Pawła z roku 1218). Narracja tego dokumentu oparta jest najprawdopodobniej na zaginionym dziś dokumencie biskupa Arnolda³². Nie wzbudzają też wątpliwości bulla Grzegorza IX dla domu morawskiego³³ i dwa dokumenty Bolesława Pobożnego z lat 1256 i 1268³⁴. Najciekawsze wydają się być dokumenty Władysława Odonica z roku 1238 i biskupa Pawła z roku 1218, nimi też trzeba się zająć teraz nieco bliżej.

II

Dokumenty Władysława Laskonogiego³⁵ i Władysława Odonica³⁶ z lat 1225 i 1238 należy rozpatrywać wspólnie. Pierwszy z nich zachował się do naszych czasów tylko w fotografii oryginału, drugi w szesnastowiecznej kopii piętnastowiecznego transumptu³⁷. Dokumentami tymi zajmował się przede wszystkim Karol Małeczyński³⁸. Dał on dość dokładny opis oryginału dokumentu Laskonogiego. Pismo jego uznał

²⁵ A. Krzyżanowski, *Zarys dziejów zakonu maltańskiego w Polsce*. W: *Album Warszawskie* pod red. K.W. Wójcickiego, Warszawa 1845, s. 186–219.

²⁶ A. Małecki, *Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich*. W: *Z dziejów i literatury*, Lwów — Petersburg 1896, s. 333 i n.

²⁷ *Historiae Polonicae libri XII*, t. II, s. 79–80. O przekazie Długosza por. niżej w rozdz. III.

²⁸ S. Karwowski, *Komandoria i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, *Roczniki PTPN* 36 (1911), s. 1–104.

²⁹ Pełną bibliografię prac dotyczących domu poznańskiego podaje A. Wojtkowski, *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. II, Poznań 1938, s. 45, poz. 15922–15930. Znaczną liczbę pozycji dotyczących historii joannitów gromadzi m. in. bibliografia zamieszczona w *Podręczniku Związku Polskich Kawalerów Maltańskich*, Warszawa 1932, s. 102–106.

³⁰ K. Małeczyński, *Studia nad dyplomami*.

³¹ Z. Budkowa, *Repertorium*, nr 126 i 132.

³² Por. registry nr 3 i 4.

³³ Por. regist nr 6.

³⁴ Por. registry nr 8 i 9.

³⁵ KDW 117.

³⁶ KDW 213.

³⁷ Por. registry.

³⁸ K. Małeczyński, *Studia nad dyplomami*, *passim*.



1. Papież Celestyn III zatwierdza joannitom poznańskim nadanie szpitala w Poznaniu. Lateran, 9 IV 1193. Fotografia fotografii wykonanej przez Stanisława Krzyżanowskiego, przechowywanej w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii U. J. w Krakowie; negatyw w Muzeum Historii m. Poznania, sygn. 198 II F

słusznie za minuskułę stojącą na pograniczu dyplomowej i kodeksowej, o silnym wpływie gotyku³⁹. Poprzez zestawienie z innymi współczesnymi dyplomami wystawionymi dla różnych odbiorców (KDW 202, 184, 212) uznał Maleczyński dukt dokumentu Laskonogiego za wytwór kancelarii wystawcy⁴⁰, a cały dokument za autentyczny w pełni. Maleczyński podniósł również uderzającą zgodność dyktatu dokumentu Laskonogiego z dokumentem joannickim Odonica z roku 1238 (KDW 213) oraz zbieżność poszczególnych fragmentów ich formularza z fragmentami innych dokumentów Laskonogiego i Odonica dla innych odbiorców, wyprowadzając stąd wnioski o pochodzeniu dyktatu obydwóch naszych dokumentów z kancelarii książęcej. Ewentualny zarzut, że jeden z dokumentów wystawiony jest przez Laskonogiego, a drugi przez Odonica, a więc przez dwie różne kancelarie, wytłumaczył Maleczyński przypuszczalnym przejściem dyktatora dawnej kancelarii Laskonogiego po śmierci tegoż do kancelarii Odonica⁴¹.

Porównanie ze sobą dwóch tych dokumentów pozwala na odkrycie pewnych istotnych różnic między nimi. Dokument Laskonogiego (117) składa się z dwóch niejako części: potwierdzenia nadań Mieszka Starego dla szpitala oraz nadania pewnych wolności wsiom otrzymanym od Mieszka. Dokument Odonica (213) — w zachowanej do naszych czasów formie — powtarza, oczywiście z pewnymi zmianami w intylacji, treść dokumentu Laskonogiego (nie wymieniając go zresztą), rozszerzając ją jednak — czego nie podnosi Maleczyński — w obydwu częściach. Różnice pokazuje poniższe zestawienie obydwu tekstów:

KDW 117

donacionem quam pie recordacionis ipse iam dictus pater meus [Mesco Magnus] — — in villis hiis: Obezere et Lipniza cum ascripticiis, Drosin cum foro et taberna, Prerezin, Milostov, Wigonov, Andreov, ad domum hospitalis in Poznan contulit — —.

KDW 213

donacionem et libertatem, quam dux Meseco — — et dux Wladislaus — — in villis hiis: Oberze cum ascripticiis, Wyrchuczino, Drozin cum foro et taberna, Veliko, Curenczino, Wigonovo, Milostovo, Andreievo, Pogorelicia cum naulo, ad domum hospitalis in Poznan contulerunt — —.

Treść dokumentu 213 jest więc obszerniejsza w potwierdzeniu nadania niż treść dokumentu 117. Prócz wymienionych w 117 Objezierza, Lipnicy z askryptycjami, Drożyna z karczmą i targiem, Krzesin, Miłostowa, Wygonowa i Andrzejewa, 213 wymienia dodatkowo Wierzchucin, Wielkie, Skórzęcin i Pogorzelicę z przewozem⁴². Pomija natomiast Lipnicę i Krzesiny. Ten brak można jednak złożyć na karb mechanicznej pomyłki pisarskiej, dokonanej w którymś ze stadiów kopiowania 213. Wskazuje na to między innymi również przypisanie w 213 określenia *cum ascripticiis*, które zawsze występuje w połączeniu z Lipnicą (117, dokument biskupa Pawła), sąsiadującemu we wszystkich dokumentach z Lipnicą Objezierzu⁴³. Inaczej natomiast ma się sprawa z dodatkowymi wsiami. Dokument 213 mówi wprawdzie, że Odonic zatwierdza nadania i libertacje Mieszka Starego i Laskonogiego — można by więc przypuszczać, że dodatkowe wsie pochodzą z nadania Laskonogiego. Nic jednak nie wiadomo o jakichkolwiek nadaniach syna Mieszkowego dla szpitala, nie wymienia ich również dokument 117. Sprzeciwiałaby się temu również znana niechęć księcia do jakichkolwiek darowizn na rzecz kościoła. Zwrot *donacionem et libertatem quam dux Meseco et dux Wladislaus* — — dokumentu 213 należy rozumieć tylko w ten sposób, że chodzi tu o donacje Mieszka i libertacje Laskonogiego (wymienione w 117). Podejrzanie o zniekształcenie dokumentu Odonica utwierdza lektura innego dokumentu joannitów poznańskich. Otóż w roku 1256 Bolesław Pobożny stwierdza, że brat jego Przemysł I dokonał pewnej zamiany ze szpitalnikami poznańskimi, dając im między innymi Pogorzelicę⁴⁴. Widzimy więc, że jedną z wsi wymienionych już rzekomo w dokumencie Odonica szpital otrzymał dopiero niedługo przed rokiem 1256.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem, s. 117.

⁴¹ Ibidem, s. 83. Za dyktatora tych dokumentów uważa tu K. Maleczyński notariusza Gerarda, podczas gdy w swoim podręczniku dyplomatyki — notariusza Czesława (Zarys, t. I, s. 156).

⁴² Nazwy wsi ustalone przez wydawcę KDW nie budzą tu zastrzeżeń. Por. też rejestry nr 4 i 5.

⁴³ W. Wolfarth, o.c.,s. 153 i 190, odnosi zwrot *cum ascripticiis* w dokumencie Laskonogiego tak do Objezierza, jak i do Lipnicy.

⁴⁴ KDW 344. Autentyczność dokumentu nie była dotąd kwestionowana i nie budzi podejrzeń. Za autentyczny uważali go m.in. W. Rubczyński (Wielkopolska pod panowaniem synów Władysława Odonicza 1239–1279, Kraków 1886, s. 46), Z. Kaczmarczyk (Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku, Poznań 1936, s. 266), J. Matuszewski (Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381, Poznań 1936, s. 403) oraz W. Wolfarth (o.c.,s. 110–115). Oryginał zachował się do dziś w Krakowie — por. regest nr 8.

Również porównanie drugiej części dokumentu Odonica z dokumentem Laskonogiego pozwoli na zorientowanie się w ich wzajemnym stosunku. Mianowicie w części dokumentu Laskonogiego mówiącej o immunitecie czytamy, że Laskonogi zwolnił posiadłości joannitów *ab omni servitute pouoz videlicet et preuod et strose*. Dokument 213 mówi natomiast, że Laskonogi zwolnił posiadłości szpitalników *ab omni servitute — — powosz, przewod, strosa videlicet et podvorowo*. Immunitet ekonomiczny został tu więc nieco rozszerzony. Nie można przypuszczać, że rozszerzenie to pochodzi z nadania Odonica. Dodatkowe libertacje Odonica zawarte są w dalszym ciągu dokumentu 213, który wyraźnie rozdziela potwierdzenia starych i nadania nowych zwolnień.

We wzmiankowanym już dokumencie Bolesława Pobożnego dla joannitów poznańskich z roku 1256⁴⁵ spotykamy podobne egzempcje dla wsi nowo otrzymanych od Przemysła — mowa jest tam właśnie o powozie, przewozie, stróży i podworowym. Można przypuszczać, że właśnie takie sformułowanie libertacji skarbowych przez Przemysła I — i za nim Bolesława — przyczyniło się do spowodowania fałszerstwa dokumentu Odonica, przeprowadzonego z myślą rozszerzenia libertacji Przemysła na stare wsie szpitala. Z tym łączy się również zagadnienie interpolacji w pierwszej części dokumentu Odonica, polegającej na powiększeniu ilości wsi w dokumencie.

Należy sądzić, że szpital poznański, założony przez Mieszka Starego i przez niego pierwotnie uposażony, posiadał już w. XIII w., prócz wsi stanowiących treść nadania Mieszkowego, i inne posiadłości otrzymane od innych dobrodziejów. Byłby rzeczą prawie wyjątkową fakt uposażenia klasztoru wyłącznie przez pierwotną darowiznę fundatora. Wiadomo, że feudałowie świeccy byli częstymi dobrodziejami szeregu klasztorów polskich w tym okresie⁴⁶. Nie dochowały się niestety wśród nielicznych zresztą w ogóle dokumentów poznańskich joannitów żadne mówiące bezpośrednio o takich nadaniach. Że istniały one jednak, możemy sądzić — prócz wnioskowania z licznych analogii — znów z kilkakrotnie już cytowanego dokumentu Bolesława Pobożnego z roku 1256. Otóż dokument ten mówi wyraźnie, że Przemysł I dał szpitalnikom wsie Radłowo, Pogorzelicę i Siedlec w zamian za inne wymienione posiadłości, o których przynależności do joannitów przedtem nic nie słyszymy. Należy sądzić, że te właśnie posiadłości, i chyba nie tylko te, otrzymał klasztor przed rokiem 1256 od bliżej nam nie znanych ofiarodawców. Omawiany dokument Laskonogiego z roku 1225 wymieniał zaś tylko nadania Mieszka Starego i tylko te wsie obdarzał pewnymi zwolnieniami — w dziedzinie ekonomicznej wolnością od powozu, przewozu i stróży, zaś w dziedzinie sądownictwa wyłączeniem spod jurysdykcji urzędników książęcych i podporządkowaniem ludności tych wsi tylko zwierzchności sądowej samego księcia⁴⁷. Laskonogi stwierdza tu wyraźnie, że *homines predictarum villarum* [wymienionych] *immunes constituens* — —. Nie miały więc tego immunitetu inne wsie szpitalne, które szpital zdobył po wystawieniu dokumentu Laskonogiego, czy nawet być może i przed nim, w każdym razie w nim nie wymienione. Należy sądzić, że rozciągnięcie tego immunitetu i na te właśnie wsie było celem interpolacji dokonanych w dokumencie Odonica.

Datę dokonania interpolacji trudno dziś z powodu braku materiałów porównawczych ustalić. Jako terminus a quo dokonania fałszerstwa przyjąć trzeba jednak lata 1250—1253, to jest przypuszczalną datę zamiany między szpitalem a Przemysłem I⁴⁸, kiedy to klasztor zdobywa Pogorzelicę, a traci nie wymienione już w 213 inne wsie będące przedmiotem zamiany. Natomiast terminus ad quem interpolacji jest przy istniejących źródłach niemożliwy do ustalenia. Należy jednak sądzić, że był on niezbyt odległy od terminu poprzedniego.

Nie znamy dalszych losów interpolowanego dokumentu Odonica. Wiemy tylko o jednym jego transumpcie. Mianowicie 7 VII 1425 r. w Kościanie Jagiełło transumował łącznie kilka dokumentów szpitalników⁴⁹, wśród których spotykamy dokument Odonica. Transumpt Jagiełły obejmuje wszystkie prawie ważniejsze dokumenty joannickie dotyczące posiadłości ziemskich. Brak w nim jednak dokumentu

⁴⁵ KDW 344.

⁴⁶ Przykłady Lekna, Paradyża, Obry, Lubinia i wielu innych mówią tu wystarczająco jasno. Por. też S. Kozierowski, Fundacje klasztorne rodów rycerskich zachodniej Wielkopolski w dobie piastowskiej, Miesięcznik Kościelny, 1914, nr 6 i odb.

⁴⁷ Z. Kaczmarczyk, o.c., s. 267.

⁴⁸ Należy sądzić, że Przemysł dokonał zamiany i nadania wsi, które częściowo leżały w dzielnicy Bolesława, podczas uwięzienia tego ostatniego, a więc w latach 1250—1253.

⁴⁹ KDW 140, 213, 300, 1143, 1418, 1943. Transumpt Jagiełły zachowany tylko w kopii z roku 1549 nie budzi wątpliwości tak z powodu listy świadków, jak i daty oraz miejsca wystawienia. Por. regesty.

Laskonogiego, którego zresztą szpital nigdy nie daje do potwierdzenia, jest on bowiem węższy i właściwie sprzeczny częściowo z rzekomym brzmieniem dokumentu Odonica.

Sumując, musimy uznać dokument 213, znany nam dziś tylko z szesnastowiecznej kopii piętnastowiecznego transumptu, za częściowo interpolowany w częściach mówiących o rozległości nadań Mieszka Starego oraz w pewnych szczegółach nadania immunitetu skarbowego nadanego rzekomo szpitalnikom przez Laskonogiego. Nie powoduje to oczywiście negowania całego dokumentu Odonica. Staranie się szpitalników o zatwierdzenie przez Odonica nadań Laskonogiego jest bardzo prawdopodobne i zrozumiałe⁵⁰.

Na zakończenie stwierdzić również należy, że nie mamy pewności co do powstania dyktatu dokumentu w kancelarii wystawcy, tj. Odonica⁵¹. Dosłowna prawie zgodność dyktatu dokumentu z dokumentem Laskonogiego, wcześniejszym o 13 lat, świadczyć może przede wszystkim za oparciem się dyktatora dokumentu Odonica na istniejącym już i przechowywanym w archiwum klasztornym odbiorcy dokumencie Laskonogiego. Przygotowaniem już zaś dokumentu 213 zajęło się chyba właśnie skryptorium odbiorcy⁵². Zdają się to potwierdzać wyniki osiągnięte przy analizie dokumentu biskupa Pawła z roku 1218⁵³, które również świadczą o pochodzeniu dyktatu tego ostatniego od odbiorcy i oparciu go na innych dokumentach będących w posiadaniu klasztoru. Pozwala to przypuścić, że już w pierwszej połowie XIII w. poznański dom joannitów — podobnie jak i szereg innych domów zakonnych w ówczesnej Polsce — przygotowany był do funkcji koncyptowania i spisywania dokumentów, przedkładanych następnie do uwierzytelnienia władzy świeckiej (jak w przypadku 213) czy biskupiej (jak w przypadku 104). Stanowi to tylko jeszcze jedno potwierdzenie znanego już faktu, że koncyptowanie dokumentów przez odbiorcę było w owym okresie zjawiskiem w Polsce najczęstszym⁵⁴.

III

Innym dokumentem dotyczącym szpitala joannitów w Poznaniu, którym wypadnie się teraz zająć, jest dokument biskupa poznańskiego Pawła z dnia 30 XI 1218 r.⁵⁵ Dokument ten, w przeciwieństwie do poprzedniego, zachował się do naszych czasów w oryginale — był mianowicie jednym z przechowywanych do roku 1915 w Wilnie dyplomów, których wygląd utrwaliła fotografia. Na tej podstawie można już w o wiele większym stopniu wnioskować o autentyczności dyplomu niż opierając się tylko na przekazie w późnej kopii. Fotografia jednak również nie we wszystkich szczegółach zastąpić nam może oryginał, co również okaże się niżej.

Pismem dokumentu zajmowali się marginesowo K. Maleczyński⁵⁶ i Z. Budkowa⁵⁷, stwierdzając zgodnie, że jest on spisany ręką odbiorcy. Pismo o charakterze dyplomowym, o dość silnie wydłużonych laskach niektórych liter (*l, h, s, f, d*), drobne i wyraźne, jest dziełem pisarza odbiorcy. O joannickim pochodzeniu pisma świadczyć mogą dodatkowo również romańskie właściwości jego ortografii podniesione już przez Budkową⁵⁸. Charakterystyczną cechą tego pisma jest wyciąganie i zaginanie w lewo dolnych lasek liter (*h, s, f, p*). Pisarz używa jeszcze raz po raz *e caudata*, często już jednak zastępuje je zwykłym *e*. Charakterystycznych skrótów brak, skróty są niezbyt duże, często natomiast pisarz używa ściągnięć, zaznaczając je albo poziomą kreską nad miejscem ściągnięcia albo też nadpisaniem jednej z liter. W przypadku nadpisywania litery *a*, pisze ją często jeszcze otwartą. Słowo *est* oddaje kilkakrotnie

⁵⁰ K. Maleczyński (Studia nad dyplomami, s. 86) niesłusznie zmienia w formule świadków wymienionych tu kanoników gnieźnieńskich na poznańskich. Dokument wymienia najpierw prałatów poznańskich, potem prałatów i kanoników gnieźnieńskich.

⁵¹ Tak uważa K. Maleczyński, Studia nad dyplomami, s. 83; również tegoż: Zarys dyplomatyki, t. I, s. 156.

⁵² Z. Budkowa w recenzji K. Maleczyńskiego (Kwart. Hist. 43, 1929, s. 53) uważa, że dyktatu dokumentu Odonica nie można w ogóle rozpatrywać osobno, gdyż dokument ten jest tylko niemal dosłowną kopią dokumentu Laskonogiego.

⁵³ Por. niżej, s. 92.

⁵⁴ Podnosi to już Z. Budkowa w Kwart. Hist. 43 (1929), s. 55.

⁵⁵ KDW 104.

⁵⁶ K. Maleczyński, Studia nad dyplomami, s. 82–85, 127.

⁵⁷ Z. Budkowa, Repertorium, nr 126.

⁵⁸ Ibidem.

przy pomocy noty tyrońskiej. Pismo w ogólnym swym charakterze zdradza pewne podobieństwo do innych dokumentów joannitów poznańskich, przede wszystkim zaś do późniejszego o lat blisko 40, wzmiankowanego już dokumentu Bolesława Pobożnego z roku 1256⁵⁹. Wykazuje ono jednak — w porównaniu z tym ostatnim — o wiele mniejsze wpływy gotyku, które w dokumencie Pobożnego są już zupełnie wyraźne.

Występowanie wszystkich tu wymienionych cech jest zupełnie możliwe w terminie wystawienia dokumentu i świadczyć może o jego autentyczności. Zachowana fotografia nie przekazała nam niestety wiadomości o pieczęciach i stanie ich zachowania, nie wiadomo nawet czy dotrwały one do naszych czasów. Z treści wynika, że do dokumentu przywieszono kiedyś dwie pieczęcie — biskupa i kapituły poznańskiej. Opisy tych pieczęci, zgodne z wyglądem znanych nam pieczęci Pawła i kapituły, zachowały teksty dwóch transumptów naszego dokumentu dokonanych w XV w.⁶⁰ Również formularz dokumentu nie nasuwa uwag krytycznych. K. Maleczyński⁶¹ wskazuje na związki dyktatu z innymi dokumentami joannitów poznańskich (KDW 29, 117, 213), uważając, że czerpały one wszystkie z zaginionego dziś dokumentu Mieszka Starego, nadającego szpital św. Michała⁶² joannitom i wyciągając stąd wniosek o dyktacie dokumentu przez kanclerza kancelarii książęcej i kanonika poznańskiego Gerarda. Trzeba jednak stwierdzić, że wniosek ten jest bardzo słabo uzasadniony. Podane przez K. Maleczyńskiego przykłady zbieżności poszczególnych zwrotów i nielicznych sformułowań dokumentu Pawła z innymi dokumentami książęcymi i biskupimi tego okresu wcale nie muszą świadczyć o wspólnym ich dyktacie, ponieważ są zbyt słabe⁶³. Porównanie dyktatu naszego dokumentu z innymi dokumentami biskupa Pawła, których zachowało się kilka⁶⁴, również nie pozwala na wyciągnięcie wniosków o ich wspólnym pochodzeniu kancelaryjnym. Bliższe zapoznanie się z dokumentem Pawła pozwala natomiast stwierdzić jeszcze jedno zapożyczenie, i to bardzo wyraźne. Fragment dokumentu mówiący o prebendzie w katedrze poznańskiej nadanej szpitalnikom przez biskupa poznańskiego Arnolda powtarza się identycznymi słowami w dokumencie Pawła i potwierdzeniu nadania Arnolda przez papieża Innocentego III z roku 1201⁶⁵. Przypuszczać należy, że bulla papieska wzięła ten obszerny cytat (21 słów) z dokumentu biskupa Arnolda, który nie zachował się do naszych czasów. Dosłowne przejęcie tego cytatu przez dokument biskupa Pawła — obojętnie czy nastąpiło to z dokumentu Arnolda, czy też z bulli papieskiej — świadczyć może silnie, szczególnie w połączeniu z przejęciami z innych dokumentów znajdujących się w archiwum joannickim, o pochodzeniu dyktatu dokumentu Pawła od odbiorcy. Świadczyć może o tym również szczegół, na który zwraca uwagę ks. J. Nowacki⁶⁶, a mianowicie umieszczenie wśród członków kapituły katedralnej w Poznaniu dziekana kapitulnego przed prepozytem. J. Nowacki uważa to za wyraźny wpływ francuskiej organizacji kapituły, zupełnie nie znanej i nie stosowanej wówczas w Polsce, znanej natomiast przypuszczalnie przez przybyłych z zachodu joannitów. Takie ustawienie kolejności prałatów nie byłoby możliwe w przypadku koncyptowania dokumentu przez koła zbliżone do dworu i kancelarii biskupiej poznańskiej. Wszystko to pozwala nam szukać dyktatora dokumentu w domu szpitalników⁶⁷.

Analizując dokładnie cechy zewnętrzne dokumentu Pawła, ograniczone zresztą wskutek korzystania tylko z fotografii oryginału do oględzin pisma, można podejrzewać, że dokument zawiera drobną interpolację. Mianowicie wśród wsi wymienionych przez biskupa jako stanowiących własność szpitalników,

⁵⁹ KDW 344. Por. przyp. 44.

⁶⁰ Transumpty Jana Jankowica i Wincentego Jordana z lat 1417 i 1436. Por. tekst dokumentu nr 4 w dodatku (Studia Źródłoznawcze 9, 1964).

⁶¹ K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami*, s. 85 i n.

⁶² O dokumencie tym pisze najobszerniej Z. Budkowa, *Repertorium*, nr 115.

⁶³ Podniosła to również Z. Budkowa we wzmiankowanej recenzji K. Maleczyńskiego (*Kwart. Hist.* 43, 1929, s. 53—54), stwierdzając, że „bardzo tylko cienkie nitki” wiążą dyktatorów tych dokumentów, które mają wspólne „tylko najpospolitsze zwroty”.

⁶⁴ KDW 127, 129, 137, 170.

⁶⁵ KDW 37 z roku 1201.

⁶⁶ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t.I, Kościół katedralny w Poznaniu, Poznań 1959, s. 673. Autor również uważa dokument Pawła za wytwór odbiorcy.

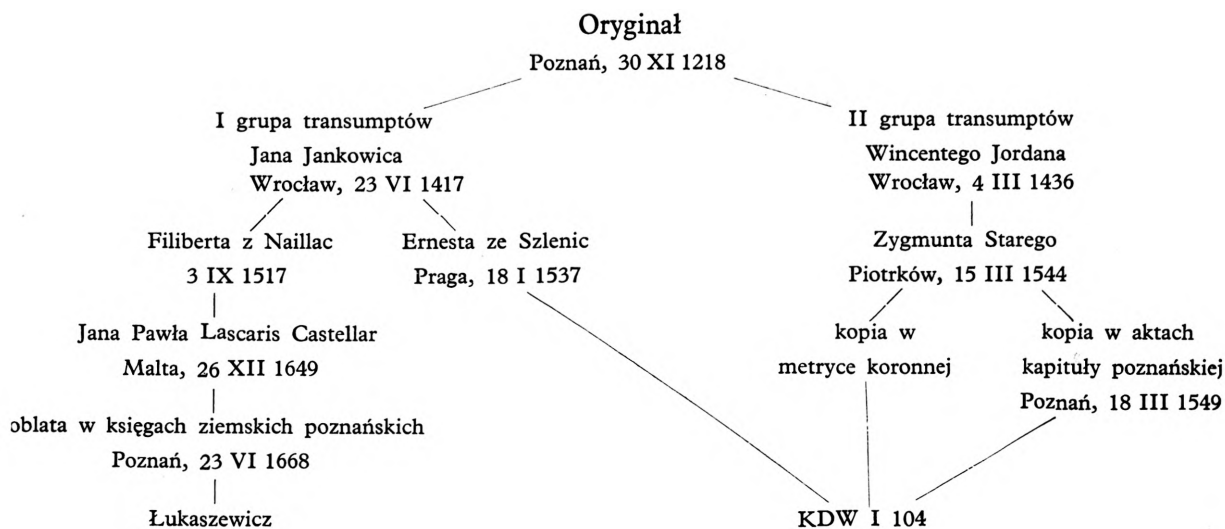
⁶⁷ T. Silnicki (*Wpływy francuskie na Kościół polski w wiekach średnich*, w: *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 414) uważa, że w wieku XII wśród joannitów polskich przeważał element romański.

spotykamy między innymi wsie Wielkie i Suchylas, pisane w formie *Welike* i *Zuchilez*⁶⁸. Prócz nich jako własność szpitala figurują Andrzejewo, Miłostowo, Wygonowo, osada *apud hospitale* oraz Objezierze i Lipnica z askryptycjami. Dwie wymienione na wstępie wsie jesteśmy skłonni uznać za późniejsze interpolacje. Skłania do tego przede wszystkim analiza paleograficzna. Litery słowa *Welike* różnią się od pozostałych. Duże *W* różni się od sąsiedniego *W* w słowie *Wigonowo*, *l* podobnie jak *l* w słowie *Zuchilez* ma łaskę zagiętą silnie w prawo, a nie jak wszystkie pozostałe *l* w dokumencie — prostą lub nawet zagiętą w lewo. Wreszcie *k* posiada długą, również w prawo zagiętą łaskę, w przeciwieństwie do innych, krótkich *k* w dokumencie (*Gorka*, *Glinka*, *Borkaardus*). Słowo *Zuchilez* wydaje się jeszcze wyraźniej pisane na razurze — poszczególne litery są większe, i stoją w większych odstępach od siebie niż w pozostałych słowach dokumentu. Z liter — obok wspomnianego już *l* — inne jest końcowe *z*, długie — w przeciwieństwie do innych małych *z* krótkich w innych słowach *Obezerze*, *Lipniza*, *Vitcoviz*, *Jarognieviz*). Brak oryginału nie pozwala niestety na ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii. Wydaje się, że na fotografii dostrzec można przebijające niewyraźnie pod inicjalnym *W* słowa *Welike* resztki dużego *P*, identycznego jak w słowie *Petreko* w 7 wierszu od dołu⁶⁹.

Wiadomości o posiadaniu przez szpital tych wsi w owym czasie brak. W dokumencie Laskonogiego wymieniającym nadanie Mieszka Starego dla szpitala nie ma ich (natomiast w osiemnastowiecznej kopii tegoż dokumentu spotykamy już Suchylas⁷⁰). W omawianym wyżej dokumencie Odonica znajdujemy już Wielkie, którego umieszczenie tam uznaliśmy poprzednio również za interpolację⁷¹.

Zachodzi pytanie, jak wyglądał tekst pierwotny dokumentu Pawła w omawianym miejscu. Odpowiedź na to jest bardzo trudna ze względu na brak oryginału i jakichkolwiek materiałów porównawczych. Przypuszczać tylko można, że w miejscu tym znajdowało się pierwotnie jakieś szersze rozwinięcie zwrotu *apud hospitale*. Natomiast datę interpolacji trzeba położyć na czasy niezbyt odległe od daty wystawienia dokumentu Pawła, z uwagi na bardzo zbliżony charakter pisma interpolacji.

Dokument biskupa Pawła zatwierdzający wszystkie dziesięciny i prebendę klasztoru, jak również wymieniający wsie należące do niego, musiał mieć dla szpitalników poznańskich duże znaczenie. Zachował się szereg wzmianek o licznych potwierdzeniach dokonywanych szczególnie w wiekach XV, XVI i XVII. Wszystkie znane wymienia dodatek na końcu niniejszej pracy. Dokument został dotąd wydany dwa razy przez J. Łukaszewicza⁷² i I. Zakrzewskiego⁷³, według różnych, często błędnych przekazów, nigdy jednak według oryginału. Pochodzenie przekazów pokazuje poniższa filiacja⁷⁴.



⁶⁸ Wiersz 8 od góry oryginału.

⁶⁹ Zwróciła mi na to uwagę p. doc. B. Kürbisówna, za co serdecznie dziękuję.

⁷⁰ Kopia w archiwum joannitów w Pradze. Na kopii tej opierał się I. Zakrzewski; stąd znalazł się Suchylas w KDW 117. Por. rejestry nr 4 i 5.

⁷¹ Por. wyżej s. 87–88.

⁷² J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. I, s. 263–264.

⁷³ KDW 104.

⁷⁴ Dokładniejsze omówienie filiacji — por. dodatek, dokument nr 4.

Przy porównaniu obydwu grup przekazów wywodzących się od transumptów z lat 1417 i 1436 zauważyć można pewne różnice między nimi. Występują one przede wszystkim w wymienianych wsiach dziesięcinnych szpitala. Zgodne są ze sobą we wszystkich przypadkach znany nam oryginał i pochodne transumpty z roku 1417. Natomiast pochodne transumpty z roku 1436 różnią się od nich w szeregu przypadków. I tak, gdy pierwsze mają Suchylas i Lipnicę, drugi ich nie ma, zamiast Witkowic w grupie pierwszej występują w drugiej tajemnicze *Nagarne*, zamiast Koszut w pierwszych, Kostrzyń w grupie drugiej, a zamiast Jarogniewic — Wargowo. Pewne sformułowania grupy pierwszej są w grupie drugiej bardziej rozwinięte (np. *Benedicti, quarti ante nos* w oryginale, *Benedicti quarti ante nos episcopi Poznaniensis* w grupie drugiej, podobnie i *Arnoldi* — —. Wreszcie w niektórych przekazach grupy drugiej brakuje całej grupy świadków wymienionych w grupie pierwszej. Można by więc podejrzewać, że istniały kiedyś dwa różnie brzmiące przekazy dokumentu biskupa Pawła, które dały początek dwóm późniejszym gałęziom przekazów. Dodatki te i zmiany są jednak niewątpliwie wynikiem późniejszych poprawek; w przekazach tej grupy kopii nie mogą one świadczyć o istnieniu innego egzemplarza dokumentu Pawła. Datę dokonania tych poprawek kłaść trzeba dopiero na wiek XVI (na przykład dziesięciny z Wargowa otrzymał szpital poznański dopiero w roku 1512⁷⁵). Pewne rozwinięcie niektórych zwrotów jest tu zupełnie zrozumiałe — kopiście chodziło o większą jasność tekstu dokumentu. Podobnie przedstawia się sprawa braku części świadków w niektórych kopiach. Pełna lista świadków w transumowanym dokumencie nie miała już większego znaczenia. Tak więc brzmienie dokumentu biskupa Pawła zachowane w pochodnych transumpty z roku 1436 musimy uznać również za pochodzące od tego oryginału, którego fotografią dysponujemy obecnie. Zachowaną fotografię uznać trzeba za najlepszy przekaz tegoż dokumentu, sam zaś dokument określić jako wytwór dyktatora i pisarza odbiorcy. Treść dokumentu biskupa Pawła stanowi jeszcze jeden przykład powstawania dokumentów potwierdzających nadania na rzecz instytucji duchownych na podstawie innych dokumentów i zapisek przechowywanych w archiwum odbiorcy. W tym przypadku — jak wiadomo — autor czerpał z dokumentów Mieszka Starego, biskupów Benedykta i Arnolda.

Z dokumentem biskupa Pawła łączy się jeszcze jeden przekaz źródłowy do historii joannitów poznańskich, którym trzeba się zająć. O założeniu i pierwotnym uposażeniu domu poznańskiego mówi Jan Długosz w swojej *Historii*⁷⁶. Przekaz Długosza u wielu starszych badaczy cieszył się dobrą opinią i był nieraz stawiany wyżej niż przekazy Benedykta i Pawła. Długosz podaje dokładną datę dzienną założenia szpitala i osadzenia przy nim joannitów (6 V 1170 r.) oraz wykaz wsi i dziesięcin nadanych szpitalowi w najdawniejszej fazie jego istnienia. Porównując wykaz wsi Długosza z wykazami tych wsi umieszczonymi w dokumentach, łatwo spostrzec, że wykaz Długosza jest bardzo zbliżony do wykazu dokumentu biskupa Pawła z roku 1218. Obydwa przekazy wymieniają nawet wsie w identycznej kolejności. Przypuszczenie, że Długosz korzystał z dokumentu Pawła, wysunęła już Z. Budkowa⁷⁷. W jednym tylko przypadku istnieje niezgodność między Długoszem a Pawłem. Otóż Długosz w miejscu pawłowych wsi *Sannici* i *Rusca* ma tajemnicze *Samoczirnska*. Pozostałe wsie obydwu przekazów różnią się niekiedy dość poważnie formą zapisu (np. *Vitcoviz* u Pawła — *Nithcovi* u Długosza, *Clersovo* — *Gleyzevo*, *Cozsutovo* — *Gosztowo*). Należy przypuszczać, że Długosz korzystał z jakiejś kopii dokumentu Pawła. W pierwszym przypadku połączył on na skutek błędnego odczytu nazwy *Sannici* i *Rusca* w jedno *Samoczirnska*. Paleograficznie jest to zupełnie prawdopodobne⁷⁸. Wsi o nazwie *Samoczirnska* nie spotykamy nigdy w dokumentach joannickich, więcej, jest ona w ogóle nieznana⁷⁹.

Druga pomyłka Długosza jest innego rodzaju. Otóż Paweł wymienia dwie grupy wsi: własne szpitala, z których tenże otrzymuje również dziesięciny, oraz wsie innych właścicieli, płacące tylko dziesięcinę

⁷⁵ S. Karwowski, *Komandoria*, s. 33.

⁷⁶ J. Długosz, *Historia*, II, s. 79–80.

⁷⁷ Z. Budkowa, *Repertorium*, s. 113.

⁷⁸ Zachodziłby tu tylko odczyt liter *ni* jako *mo* i *u* jako *n*. (*Sannicirnsca* → *Samoczirnsca*).

⁷⁹ Z przekazu Długosza dostała się ona do Słownika geograficznego ziem królestwa polskiego, t. X, s. 253: „Samoczirnska, posiadłość niegdyś poznańskich kawalerów św. Jana, nadana przez Mieszka Starego przy zakładaniu szpitala w Poznaniu — nie da się bliżej określić”. E. Callier (*Szkice geograficzno-historyczne*, Poznań 1888, s. 100) próbuje identyfikować „Samoczirnska” z Samociążkiem na Pomorzu. S. Kozirowski (*Badania nazw topograficznych archidiecezji poznańskiej*, t. II, Poznań 1916., s. 175) uważa, że nazwa Długoszowa powstała drogą połączenia nazw *Sannici* i *Czerlejno*. Jest to i niemożliwe ze względów graficznych i dlatego, że Długosz wymienia *Czerlejno* również (zwraca na to uwagę M. Winkler-Jaworowicz, *Komandoria joannitów w Poznaniu*, praca magisterska w IH UAM w Poznaniu, 1951).

szpitalnikom. Długosz pomylił te grupy, przypisując szpitalnikom posiadanie drugiej z wymienionych grup wsi, a prawa tylko do dziesięcin z wsi pierwszej grupy. Trzecią wreszcie kwestią różniącą przekaz Długosza od wiadomości pochodzących z grupy dokumentów joannickich jest data osadzenia joannitów przy szpitalu. Aleksander Semkowicz, pierwszy wnikliwy badacz źródeł wiadomości Długosza uważał, „że dokument fundacyjny szpitala św. Jana w Poznaniu musiał być Długoszowi znany, skoro oznacza dzień, w którym został wydany i wylicza posiadłości szpitalowi temu nadane”⁸⁰. Semkowicz pisze dalej, że „potwierdzenie tych nadań znajduje się w dokumencie biskupa Pawła z roku 1218”. Już natomiast Z. Budkowa stwierdziła słusznie, że „wiadomość Długosza opiera się przypuszczalnie na dokumencie biskupa poznańskiego Pawła i być może na jakiejś lakonicznej notatce zawierającej roczną i dzienną datę albo fundacji szpitala przy kościele św. Michała, albo nadania biskupa Radwana”⁸¹. Rację przyznać tu trzeba niewątpliwie temu ostatniemu sądowi, ze względu na wykazaną zupełną zgodność części wiadomości Długosza z danymi dokumentu Pawła. Znając zamiłowanie Długosza do łączenia poszczególnych faktów w większe całości, łatwo można przypuścić, że skompiłował on wiadomość przekazu mówiącego o fundacji szpitala z innym przekazem, mówiącym o osadzeniu przy szpitalu joannitów. Należy sądzić, że gdyby Długosz znał dokument fundacyjny szpitala (jeśli ten w ogóle istniał), nie musiałby sięgać do kompilowania tych różnych wiadomości. Istnienie jakiejś nieznanej już dzisiaj zapiski mówiącej o założeniu szpitala w roku 1170, podniesione już przez Z. Budkową, jest najbardziej prawdopodobne.

Trzeba tu stwierdzić, że dokument Benedykta również nie mówi nigdzie o założeniu szpitala w roku 1187, przeciwnie, stwierdza tylko, że został on założony za panowania na stolicy biskupiej piątego przed nim biskupa — Radwana. Dokładniejszą datę daje nam właśnie Długosz. Data ta jest zgodna z terminem panowania biskupa Radwana, którą Władysław Semkowicz ustalił na lata 1164—1172⁸². Tezę o dwóch fazach historii domu szpitalnego potwierdza również dokument biskupa Pawła, który nie łączy wcale sprowadzenia joannitów z założeniem szpitala⁸³. Równie wyraźnie występują owe dwie fazy w bulli papieża Celestyna III z roku 1193⁸⁴. Należy stwierdzić, że dopiero Długosz połączył te dwa odrębne wydarzenia w jedno, zmylony być może tym, że fundatorem szpitala, jak i jego ofiarodawcą na rzecz joannitów była ta sama osoba — Mieszko Stary.

(Dokończenie nastąpi w tomie IX Studiów Źródłoznawczych.)*

⁸⁰ A. Semkowicz, Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza do roku 1384, Kraków 1887, s. 186.

⁸¹ Z. Budkowa, Repertorium, s. 113. Za tym idzie przypuszczalnie H. Ziółkowska (w pracy zbiorowej: Dziesięć wieków Poznania, t. I, Poznań 1956, s. 40), która kładzie jednak założenie szpitala na połowę XII w. Przekaz Długosza odrzuca chyba również Z. Kaczmarczyk (Przywilej lokacyjny dla Poznania z roku 1253, Przegląd Zachodni 9, 1953 nr 6—8, s. 155), który kładzie założenie szpitala ogólnie tylko na lata przed 1172 (rok śmierci biskupa Radwana).

⁸² W. Semkowicz, Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego w XII wieku, Kwart. Hist. 24 (1910), s. 84.

⁸³ KDW 104: *ecclesiam beati Michaelis et hospitale in Poznan, quod Radovanus predecessor noster — — cum duce Mescone noscitur instaurasse — — et dotasse — — et a donacione tempore antecessoris nostri Benedicti — — vobis facta.*

⁸⁴ KDW 30: *Innotuit nobis ex litteris — — M. ducis Polonie, quod cum hospitem domum iuxta civitatem Poznaniensem de propriis bonis cum R. quondam ipsius civitatis episcopo construxerit — — ad petitionem B., nunc eiusdem loci episcopi eandem domum cum suis pertinentiis vobis — — concessit.*

* Antoni Gąsiorowski, Les plus anciennes chartes de la maison des hospitaliers de Saint-Jean à Poznań. I^{re} partie. — Les lecteurs étrangers veuillent bien prendre connaissance que la fin de cette étude, munie d'un résumé en français, paraîtra dans volume IX (1964) des Commentationes. — *Rédaction.*